

Paktofonika – Kinematografia (2000)

Written by bluelover

Wednesday, 18 May 2016 16:00 - Last Updated Wednesday, 18 May 2016 16:03

Paktofonika – Kinematografia (2000)



1 Fokus – Na Mocy Paktu 1:01 2 Fokus, Magik, Rahim – Priorytety 5:13 3 Fokus, Magik, Rahim – Gdyby... 3:22 4 Fokus, Magik, Rahim – Ja to ja 4:59 5 Fokus – Powierzchnie Tnące 3:35 6 Fokus, Magik, Rahim – ToNieMy 3:47 7 Fokus, Magik, Rahim – Popatrz 2:17 8 Fokus, Magik, Rahim – Chwile Ulotne 4:37 9 Magik – WC 0:50 10 Magik – Nowiny 3:44 11 Fokus, Magik, Rahim – Nie Ma Mnie Dla Nikogo 6:01 12 Fokus, Magik, Rahim – Jestem Bogiem 3:22 13 Fokus, Magik, Rahim – Lepiej Byc Nie Może 4:59 14 Fokus, Magik, Rahim – Rób Co Chcesz 5:48 15 Rahim – W Moich Kręgach 4:00 16 Fokus, Magik, Rahim – 2 Kilo 13:04

"Mamy po 20 lat. Przed sobą cały świat. Przed sobą cały życia szmat..." - oto cytat z utworu "Chwile ulotne", odzwierciedlający sytuację, w jakiej znaleźli się Rahim i Fokus - członkowie zespołu Paktofonika. Kapelę założyli wspólnie z Magikiem - znanym wcześniej z grupy Kaliber 44, który odszedł z tego świata śmiercią tragiczną tydzień po premierze debiutanckiej płyty tria, "Kinematografia". ---empik.com

"Kooperacja na mocy faktów, mocy płynącej z kontaktów."- te słowa z intra "Na Mocy Paktu" rozpoczynają wspaniałą podróż po ścieżkach Kinematografii. Paktofonika - ich debiutancka płyta Kinematografia ukazała się prawie na przełomie wieków. Ekipa z południa PL składa się z Magika, Rahima i Fokusa, każdy z nich ma swój oryginalny - niepowtarzalny styl i chyba dlatego właśnie ta płytka jest tak niesamowita. Jak tylko usłyszałem "Nowiny", "Chwile Ulotne" czy "Ja To Ja" wiedziałem że ta płyta będzie czymś przełomowym i z niecierpliwością czekałem na to jak ona znajdzie się u mnie. A kiedy już tego doczekałem, to mogę stwierdzić, że znakomita większość materiału, który znajduje się na tej produkcji może swobodnie konkurować z zagranicznymi "super produkcjami".

Stwierdziłem, że taka płyta jest godna większej uwagi, dlatego klasycznie opisałem numer po numerze. "Priorytety" bardzo dobry kawałek lecz jednak po kilkunastu przesłuchaniach (w moim przypadku po kilkudziesięciu) staje się nudny, choć nie uważam go za słaby, w końcu "wszystko ma swoje wady i zalety" nawet priorytety. "Gdyby..." hmm niema co tu gdybać - sama prawda życia, poruszane tematy od kąsania komarów po problemy koloru skóry, nad tym kawałkiem naprawdę trzeba się dłużej zastanowić i przemyśleć pewne sprawy. Jechałem samochodem włączam radio w odbiorniku radiostacja i słyszę "ja to ja to jasne jak 2x2 Paktofonike Gutek już zna" (gościnie występujący Gutek obdarzony wspaniałym, melodyjnym głosem) myślę sobie qrde co to jest? regge ? czy co ? ale wchodzi flow Fokusa nie to musi być hh to jest "Ja To Ja" i jeszcze tego samego dnia pobiegłem do sklepu po PFK.(mój pierwszy prezent pod choinkę!!!)

Popis (w dobrym znaczeniu tego słowa) mistrza szybkości (nieoficjalnie najszybszy MC w Polsce heh) Fokusa i ten jego niepowtarzalny głos czyli, "Powierzchnie Tnące". Mamy tu do czynienia ze zdeka dziwnym podkładem [kolejna innowacja - po raz pierwszy w polskim hh słyszymy drum'n'bass'owy bit] i mocnym basem, ale idealnie wpasowanym pod jego nieprzeciętny styl rymowania . Po tak fenomenalnie wymiecionych słowach jestem pewien, że Fokus należy do ścisłej czołówki polskich MC's.

"ToNieMy" dość wesoły utwór w stylu co złego [a momentami dobrego heh] to "niemy" i znowu ciekawy bit, który sprawia, że jak słuchasz tego numeru to skupiasz się wyłącznie na słowach, a nie na muzie. Na płycie znajduje się też bardzo dobry BITBOX pt.: "Popatrz" wykonany przez Sota (nasz polski Rahzel) tą przeróbkę hitu bodajże mamy Natalii Kukulskiej, wszyscy próbują naśladować nawet ludzie nie słuchający hh, istna Popatrzmania hehe.

No i numer na który zawsze czekam słuchając PFK. "Chwile Ulotne" - jak bym chciał wyrazić co sądzę o tracku osiem, to pewnie ta recenzja zajmowała by drugie tyle miejsca, więc podsumuje krótko. Podkład jest jednym z tych podkładów które zostają w głowie do końca życia plus to wprowadzenie Fokusa "nie ufam nikomu, kocham tylko tych, co na to zasłużyli", a potem wyczesany flow Rahima, na koniec niesamowity Magik. Kawałek jest idealny muza wpada do ucha i na pewno "nie ulatuje jak ulotka" jest zajebisty przekaz zejebicie wykonany i w skali od 0 do 10 zasługuje na 9 z dużym +.

Numer 9 "WC" to skit który zupełnie nie przypadł mi do gustu i chyba to jest jedyny minimalny minusik tej płyty, co nie zmienia faktu, że Magik był "max super hiper mega emce", a

bitem jest po raz drugi bitbox Sota. Kolejny wyczes to "Nowiny" - według mnie to kawałek który wniósł coś nowego to polskiego hh bardzo dobrze złożone rymy [Magik wręcz płynie po bicie], a dobra muza, to tym razem zasługa Benego, kolejny klasyk się szykuje. Solowy pokaz umiejętności Magika jest też najlepszym przykładem na to jak można wspaniale rozwinąć swój styl rymowania, (porównajcie k44 "+ i -" z Nowinami) niestety nikt się nie dowie jaki w przyszłości byłby Magik, bo drugiego dnia świąt Bożego Narodzenia 2000 roku jeden z najwspaniałych ludzi w tej kulturze, popełnił samobójstwo, skacząc z 9 piętra. Jest to olbrzymia strata dla naszej sceny. Ale Nowiny według mnie to kawałek który wniósł coś nowego to polskiego hh bardzo dobrze złożone rymy dobry podkład - no i kolejny klasyk się szykuje.

"Nie Ma Mnie Dla Nikogo" bardzo refleksyjny utwór który należy wysłuchać samotnie i w zupełnym spokoju, jak dla mnie numer jeden tej produkcji, za co? Za to jak jest potrzebny, wtedy kiedy "nie ma mnie dla nikogo". "Jestem Bogiem" tego wałka nie trzeba przedstawiać, ciągle słycać go na listach przebojów w TV, Radiu, Internecie, numer który wypromował tą produkcje, a wcale nie jest najlepszy i to jest dopiero fenomenalne w Paktofonice.

"Lepiej Być Nie Może" - wysłuchajcie tego na koniec roku [szkolnego, lub po sesji] nieważne czy zdale(a)ś czy nie po prostu "lepiej być nie może, jak będzie się o karze, a to właśnie jest Everest moich marzeń". Numer 14, czyli "Rób Co Chcesz" to historia z życia wzięta [między zwrotkami rozmowa Smoka z jego "lepką jak nalepka"], Magik, Rahim, Fokus przedstawiają realia naszego pięknego kraju, czyli łatwe dupy (tzw. Szlaufy) na każdym melanżu i ich zachowanie wobec koleśi. Na koniec słyszymy wzór pożegnania z maniurą i ten wyśmienity tekst "było mi miło (...) do widzenia, dobranoc".

"W Moich Kręgach" wiadomo jak na każdym osiedlu, w każdym mieście były zajebiste momenty, klimat no i koleśkowcy i na pewno każdy miał kolegę (koleżankę), który wkręcił się w jakieś gównno, nie chodzi tu same dragi, ale ogólnie tzw. złe towarzystwo, negatywny wpływ itp. Na koniec kawałek "2Kilo" na którym gościnnie zaprezentowali się nasi zachodni sąsiedzi OnAnOn, Laki, Dike, plus jeszcze dwóch ziomów z Ósemki: LO i Kams, fajny klimat na wyjazdy...

Według mnie Kinematografia zasługuje na 1-wsze wśród płyt, które do tej pory się pojawiły na rynku i myślę, że jeszcze długo taką będzie, bijąc na głowę wszystkie inne polskie produkcje. Sami to sprawdźcie, bo płyta musi się znaleźć u każdego z was i słuchać ją ile wlezie i wyciągać wnioski. ---Olo, pfk.one.pl

Paktofonika – Kinematografia (2000)

Written by bluelover

Wednesday, 18 May 2016 16:00 - Last Updated Wednesday, 18 May 2016 16:03

download (mp3 @128 kbs):

[salefiles](#) [yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [uplea](#)

[back](#)